

Wojska ONZ wkraczają w sobotę do Katangi

Oświadczenie radiowe Hammarskjöld

Premier Lumumba w Tunisie

W wtorek, późno w nocy, sekretarz generalny ONZ, Hammarskjöld, w przemówieniu radiowym wygłoszonym w Leopoldville oświadczył, że wojska ONZ, przebywające obecnie w Kongo, wkroczą w najbliższą sobotę do prowincji Katanga.

Wiadomość o podjęciu decyzji w sprawie wysłania sił zbrojnych ONZ do Katangi, stanowił zwrot w sytuacji wewnętrznej Kongo.

Sekretarz generalny ONZ powiedział w swym przemówieniu radiowym, iż decyzja wysłania wojsk Narodów Zjednoczonych do Katangi uzgodniona została z rządem belgijskim.

Na mocy tego porozumienia oddziały belgijskie, które obecnie znajdują się w tej prowincji, zostaną wycofane do bazy wojskowej w miejscowości Kamina.

Z ostatniej chwili

W Katandze ogłoszono powszechną mobilizację

LONDYN (PAP) Jak podały agencje zachodnie z Elisabethville, w środę samowolnie rząd prowincji Katanga ogłosił powszechną mobilizację.

Jednocześnie „premier” Katangi, Czembe, wystosował telegram do sekretarza generalnego ONZ i wielu rządów, w którym potwierdza swoją gotowość do przeciwstawienia się „wszelkim środkom” w kierunku wojsk ONZ do Katangi.

PARYŻ (PAP)

Jak podały agencje zachodnie z Tunisie, po przybyciu do stolicy Tunezji premier Republiki Kongo złożył oświadczenie, w którym ponownie zażądał niezwłocznego wycofania oddziałów belgijskich ze swojego kraju. „Będziemy walczyć do ostatniej kropli krwi o integralność terytorialną Kongo” — powiedział Lumumba. „Afryka nie wypowiada się przeciwko Zachodowi. Afryka pozostaje Afryką. Domagamy się, aby każdy respektował naszą osobowość i naszą wolność. Nigdy nie walczyliśmy przeciwko Europejczykom, ale przeciwko reżimowi kolonialnemu” — kontynuował Lumumba.

Międzynarodowe spotkanie profesorów matematyki

(Obsł. wł.) W dniu wczorajszym odbyło się w nowych zabudowaniach krakowskiej AGH międzynarodowe spotkanie profesorów matematyki. Jest to XIV sesja Międzynarodowej Komisji do Studiowania i Ulepszania Nauczania Matematyki. Odbywa się ona rokrocznie w coraz to innym kraju — w Polsce zorganizowana została po raz pierwszy. W sesji bierze udział 60 uczestników, w tym 35 wybitnych naukowców reprezentujących Anglię, Belgię, Francję, Luksemburg, NRD, Szwajcarię, Urugwaj. Z ramienia Związku Radzieckiego zaszczycili sesję swoją obecnością wiceminister oświaty prof. Uniwersytetu Moskiewskiego — A. Markuszewicz oraz doc. tego uniwersytetu R. S. Czerkasow.

Obrody zajął rektor WSP prof. W. Danek witając serdecznie gości w imieniu senatu uczelni. Następnie przemawiał z ramienia AGH prorektor prof. St. Gołąb przepraszając, że obrady toczą się w skromnych warunkach lokalowych, w niewykończonym jeszcze budynku AGH — Polska jest jednak jednym wielkim placem budowy i niewygodę tego typu trzeba wybaczyć.

Z kolei głos zabrał sekretarz Międzynarodowej Komisji p. W. Servais, zapoznając uczestników z programem zajęć tegorocznej sesji. Pierwszy dzień spotkania poświęcony jest omówieniu, którego tematem były — podstawowe idee współczesnej matematyki a nauczanie. Odczyt wygłosił zastępca przewodniczącego Komisji

Już wkrótce atrakcyjne towary

WARSZAWA (PAP) Biuro Handlu Zagranicznego przy ZSS „Spolem” sprowadza w obecnym kwartale wiele zagranicznych artykułów przeznaczonych na zapotrzebowanie sklepów spożywczych. Otrzymują one 100 t. konserwów grozku, 130 t. konserw mięsnych i rybnych, 60 t. miodu oraz znaczne ilości serów i makaronu — z ZSRR. Dostawy artykułów przemysłowych ze Związku Radzieckiego obejmują ok. 10 tys. szt. budzików „Mir”, 7 tys. zegarków „Sputnik”, 2,5 tys. pralek „Wojga” oraz poważne ilości walerii, kotłów i odkurzaczy. W sprzedaży znajdują się również dostarczone obecnie spore ilości przypraw: ziela angielskiego, wanilii, goździków.

Gazeta Krakowska

Rok XII
Nr 184 (3794)
Wyd. A
Cena 50 gr.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOCZNICZEJ

Kraków, czwartek 4 sierpnia 1960

Owocne obrady ONZ w sprawie rozbrojenia zapewni udział szefów rządów

Liść przedstawicieli PRL w ONZ

NOWY JORK (PAP)

Dnia 2 bm. stali przedstawiciele PRL w ONZ ambasador Bogdan Lewandowski przesyłał przewodniczącemu Komisji Rozbrojeniowej ONZ Nervo odpowiedź na jego pi-

smo z dnia 29 lipca w sprawie propozycji zwołania posiedzenia Komisji Rozbrojeniowej. Oto tekst odpowiedzi: Mam zaszczyt potwierdzić otrzymanie pańskiego pisma z dnia 29 ub. m. w sprawie propozycji zwołania posiedzenia Komisji Rozbrojeniowej. Na podstawie instrukcji mego rządu pragnę przekazać następującą odpowiedź: Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych na XIV sesji w wyniku dyskusji nad sprawą rozbrojenia uchwaliło 20 listopada 1959 r. jednoznacznie rezolucję upoważniającą Komitet Rozbrojeniowy Dziesięciu Państw do znalezienia rozwiązania problemu powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Upoważnienie to dane zostało przez Zgromadzenie Ogólne w przekonaniu, że Komitet Dziesięciu rozwiąże to zagadnienie dokładnie i w sposób rzeczowy.

Dyskusje jakie toczyły się na forum Komitetu Dziesięciu nie przyniosły jednak rezultatów spodziewanych przez narody całego świata, ponieważ znana taktyka państw zachodnich, uczestniczących w posiedzeniach komitetu, uniemożliwiła osiągnięcie takich rezultatów. W tych warunkach jedynym szluszem krokiem jest przekazanie problemu rozbrojenia z powrotem do Zgromadzenia Ogólnego, gdzie zagadnienie to posiadające najwyższą wagę dla przyszłości ludzkości, winno być rozpatrzone dokładnie i szczegółowo oraz na odpowiednim szczeblu.

Dlatego też rząd polski w pełni popiera propozycję ZSRR przedyskutowania zagadnienia rozbrojenia na XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ z udziałem szefów rządów państw członkowskich Narodów Zjednoczonych.

LATO W PEKINIE

Na zdjęciu: amatorzy wioślarsstwa na jeziorze w parku Peihai.

Fot. — CAF

Oświadczenie Departamentu Stanu USA

WASZINGTON (PAP) Rzecznik amerykańskiego Departamentu Stanu White opublikował oświadczenie, w którym ustosunkował się negatywnie do propozycji rządu radzieckiego w sprawie przedyskutowania sprawy rozbrojenia na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ z udziałem szefów rządów państw-członków ONZ.

Odczytane przez rzecznika oświadczenie Departamentu Stanu określa propozycję radziecką jako „taktyczny manewr”. Oświadczenie to stwierdza dalej, że jeśli którykolwiek z szefów rządów pragnie wziąć udział w obradach ONZ nad sprawą rozbrojenia, to może to uczynić w komisji rozbrojeniowej ONZ.

Oświadczenie to ponownie domaga się zwołania Komisji Rozbrojeniowej ONZ.

Jak co roku — dożynki

(Inf. wł.) — Tradycyjnie, jak każdego roku wieś obchodzić będzie święto plonów — dożynki. Miejscem obchodów dożynkowych, organizowanych z myślą o popularyzacji doboru wsi staną się miejscowości wyróżniające się w produkcji rolnej, organizowaniu samorządu chłopskiego itp. Na program — poza częścią oficjalną złoży się pokaz i wystawy rolnicze obrazujące osiągnięcia kolekcji rolniczych i innych organizacji, osiągnięcia poszczególnych wsi i rejonów, zabawy ludowe, występy zespołów artystycznych, imprezy sportowe, a także kiermasze książek.

Centralne uroczystości dożynkowe odbędą się 4 września w Warszawie. Weźmie w nich udział 45 tys. chłopów z całego kraju. Krakowskie reprezentować będzie grupa 2.500 osób. 150 rolników z naszego województwa znajdzie się w Warszawie już 3 września, gdzie podejmowani będą przez warszawskie zakłady pracy (ogółem w zakładach

pracy gościć będzie 3 tysiące chłopów). Gospodarzem tegorocznych dożynek są Związki Kolek Rolniczych, a przygotowania — mającej się powiatowe i grodzkie komitety. Wśród powołanych został Wojewódzki Komitet Dożynkowy. (zg)

pracy gościć będzie 3 tysiące chłopów).

Dyskusja nad problemem rozbrojenia na forum Komisji Rozbrojeniowej prowadzona w warunkach tak wielkich rozbieżności stanowisk, mogłaby tylko spowodować dalsze pogorszenie się atmosfery międzynarodowej, wówczas, gdy naszym zadaniem winno być stworzenie jak najlepszego klimatu dla owocnych obrad nad tym problemem przez Zgromadzenie Ogólne NZ, które wkrótce rozpocznie swoją normalną sesję.

Z tego też powodu, rząd polski uważa przekazanie sprawy rozbrojenia Komisji Rozbrojeniowej za niewłaściwe.

Wielkie plece: Mimo doboru jakościowo rud niedobór surowicy wyniósł w I półroczu 231 ton. Zasadniczą przyczyną — niewykonanie uśrednionej objętości pleców. Plussem jest obniżenie zużycia koksu o 52 kg na tonie surowicy. Cóż z tego, skoro już następne dane świadczą, iż koszt własny przekroczonego w stosunku do planu o 7,6 proc.

Stalownia: Plan produkcji wykonano w 101,6 proc. dając dodatkowo 11,9 tys. ton stali. Wynik dobry, gdyby nie rosła wybrak, które w I kw. wyniosły 3,4 proc., a w II kw. aż 4,2 proc. Siła rzeczy koszt jednostkowy stali martenowej

skiej został przekroczony w stosunku do planu o 4,6 proc. Walcownia zimna blach: Nie wykonano tam ani planu produkcji, ani też nie zmniejszono się w kosztach. Ogółem niedobór blach z 6 miesięcy wyniósł 3,3 tys. ton. Nieco lepiej wyglądała sytuacja w zakładach: koksowniczym, materiałowy ogólnotrawny i walcowni gorącej blach. Wszystkie one jednak poważnie przekroczyły plan kosztów własnych co rzutuje i na inne wskaźniki. Czy nie doboru surowicy i blach dadzą się nadrobić? Z dyskusji jaka rozwinęła się nad materiałami wynika, że tak. O wiele trudniej będzie utrzymać się w planowanych kosztach. Zdaniem wielu członków KSR, a nawet dyrekcji założenia te są nierealne. Aby je wykonać trzeba obniżyć koszty własne w stosunku do 1959 r. o 7,9 proc. Tymczasem mimo dużego wysiłku udało się je zmniejszyć tylko o 3,1 proc.

W drugiej części obrad przedyskutowano i zatwierdzono szereg uchwał oraz nowy regulamin premiowania pracowników umysłowych w zakładach będących na rozrachunku własnym. (zn)

J. Cyrankiewicz: Naród polski solidaryzuje się z narodem japońskim

WARSZAWA (PAP)

Józef Cyrankiewicz wystosował także do uczestników konferencji oświadczenie, w którym czytamy m. in.:

„Naród polski, wraz z innymi pokój miłującymi narodami, wypowiada się za niezłomnym przystąpieniem do realizacji powszechnego i całkowitego rozbrojenia, wypowiada się za zdecydowanie za zupełnym zakazem broni jądrowej i innych broni masowego zniszczenia.

Z zadowoleniem przyjmujemy wiec do wiadomości fakt zwołania kolejnej konferencji przez Japońską Radę do Walki Przeciwko Broni Atomowej i Wodnorodnej. Widzimy w tym dowód dalszych wysiłków narodu japońskiego, który nieugięcie przeciwsta-

wia się wprowadzeniu broni nuklearnej na terytorium Japonii i nie ustaje w walce o zaniechanie zbrojen jądrowych.

Naród polski solidaryzuje się w tej walce z narodem japońskim i udziela jej swego moralnego poparcia”.

Fot. — CAF

Fot. — CAF

CZY ISTNIEJE SPRZECZNOŚĆ MIĘDZY TEZĄ, ŻE IMPERIALIZM RODZI WOJNY A TEŻĄ O KONIECZNOŚCI I MOŻLIWOŚCI POKOJOWEGO WSPÓŁISTNIENIA?

Odpowiedzi szukaj na str. 2 w artykule Adama Perłowskiego pt. „Problemy naszej epoki”.

Komunikat

Oddział Wojewódzki Państwowego Zakładu Ubezpieczeń informuje wszystkich rolników poszkodowanych ostatnią kłeską powodzi, że likwidatory szkód w uprawach przystąpili już do obliczania strat.

Z uwagi na to, że likwidatorzy nie dotarli jeszcze do wszystkich miejscowości dotkniętych kłeską powodzi, a warunki atmosferyczne stwarzają konieczność przeprowadzenia sprzętu zboża, PZU prosi by poszkodowani pozostali w pewnym oddaleniu od granic pola polecia z niesprężonymi planami. Na każdym uszkodzonym polu powinno być przynajmniej dwa polecia o powierzchni około 20 m każde.

Jednocześnie PZU informuje, że przystąpił do wypłaty zaliczek wszystkim poszkodowanym przez powódź, a mianowicie wszyscy ubezpieczeni, którzy posiadają uszkodzone plony do 2 ha otrzymują zaliczkę w wysokości 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) a ci, którzy posiadają uszkodzone plony na powierzchni powyżej 2 ha otrzymają 1.500 zł. (tysiąc pięćset złotych).

W związku tym PZU prosi, by wszyscy dotknięci kłeską powodzi zgłaszali się do właściwych prezydentów GRN i tam rejestrowali poniesione straty.

Wyniki ekonomiczne za I półrocze br. tematem obrad KSR w Hucie im. Lenina

(Inf. wł.) Dokonując bilansu w wielkich zakładach przemysłowych przyzwyczailiśmy się już porównywać ich wyniki produkcyjne z osiągnięciami w skali danego resortu co równa się w zasadzie produkcji krajowej. Kombinat im. Lenina ma do tego szczególne prawo jako, że wielkość osiągniętej tu produkcji surowicy, stali czy wyrobów walcowanych zajmują czołowe miejsce w naszym hutnictwie. W ubiegłym półroczu np. dostarczył on 30,2 proc. krajowej produkcji surowicy i ponad 22 proc. krajowej produkcji stali. Ponieważ olbrzymia część wyrobów kombinatu skierowana została na eksport przyniosło to gospodarce krajowej 21,6 mln dolarów.

Obradująca wczoraj w kombinacie Konferencja Samorządu Robotniczego wskazała jednak również na zjawisko nader niepokojące. Nie wszystkie zakłady kombinatu wykonywały plany produkcyjne, większość przekroczyła planowane koszty. Dla przykładu zatrzymanym się nad wskaźnikami podstawowych wydziałów.

Wielkie plece: Mimo doboru jakościowo rud niedobór surowicy wyniósł w I półroczu 231 ton. Zasadniczą przyczyną — niewykonanie uśrednionej objętości pleców. Plussem jest obniżenie zużycia koksu o 52 kg na tonie surowicy. Cóż z tego, skoro już następne dane świadczą, iż koszt własny przekroczonego w stosunku do planu o 7,6 proc.

Stalownia: Plan produkcji wykonano w 101,6 proc. dając dodatkowo 11,9 tys. ton stali. Wynik dobry, gdyby nie rosła wybrak, które w I kw. wyniosły 3,4 proc., a w II kw. aż 4,2 proc. Siła rzeczy koszt jednostkowy stali martenowej

skiej został przekroczony w stosunku do planu o 4,6 proc. Walcownia zimna blach: Nie wykonano tam ani planu produkcji, ani też nie zmniejszono się w kosztach. Ogółem niedobór blach z 6 miesięcy wyniósł 3,3 tys. ton. Nieco lepiej wyglądała sytuacja w zakładach: koksowniczym, materiałowy ogólnotrawny i walcowni gorącej blach. Wszystkie one jednak poważnie przekroczyły plan kosztów własnych co rzutuje i na inne wskaźniki. Czy nie doboru surowicy i blach dadzą się nadrobić? Z dyskusji jaka rozwinęła się nad materiałami wynika, że tak. O wiele trudniej będzie utrzymać się w planowanych kosztach. Zdaniem wielu członków KSR, a nawet dyrekcji założenia te są nierealne. Aby je wykonać trzeba obniżyć koszty własne w stosunku do 1959 r. o 7,9 proc. Tymczasem mimo dużego wysiłku udało się je zmniejszyć tylko o 3,1 proc.

W drugiej części obrad przedyskutowano i zatwierdzono szereg uchwał oraz nowy regulamin premiowania pracowników umysłowych w zakładach będących na rozrachunku własnym. (zn)

WARSZAWA (PAP) Józef Cyrankiewicz wystosował także do uczestników konferencji oświadczenie, w którym czytamy m. in.:

„Naród polski, wraz z innymi pokój miłującymi narodami, wypowiada się za niezłomnym przystąpieniem do realizacji powszechnego i całkowitego rozbrojenia, wypowiada się za zdecydowanie za zupełnym zakazem broni jądrowej i innych broni masowego zniszczenia.

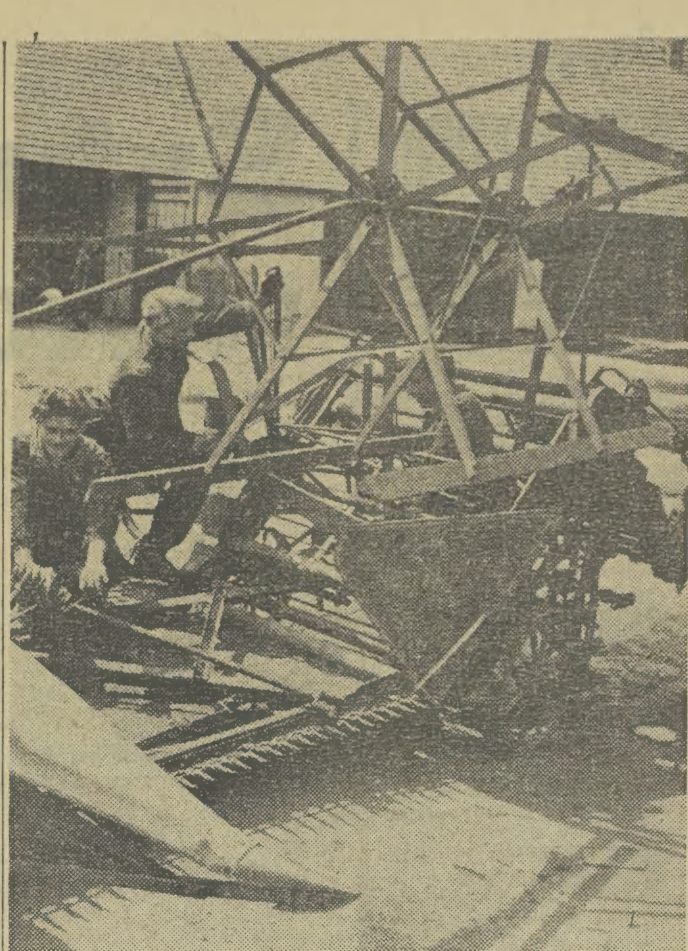
Z zadowoleniem przyjmujemy wiec do wiadomości fakt zwołania kolejnej konferencji przez Japońską Radę do Walki Przeciwko Broni Atomowej i Wodnorodnej. Widzimy w tym dowód dalszych wysiłków narodu japońskiego, który nieugięcie przeciwsta-

wia się wprowadzeniu broni nuklearnej na terytorium Japonii i nie ustaje w walce o zaniechanie zbrojen jądrowych.

Naród polski solidaryzuje się w tej walce z narodem japońskim i udziela jej swego moralnego poparcia”.

Fot. — CAF

Fot. — CAF



Zniwa w całej pełni... trzeba wykorzystać każdą chwilę, by dokonać jak najszybszego sprzętu zboża. Każda maszyna rolnicza jest wykorzystywana do maksimum. Trzeba też — jeśli zaizoluje tego potrzeba — dokonać niezbędnych napraw. CAF — fot. Okoński

Oświadczenie N. S. Chruszczowa do uczestników Międzynarodowej Konferencji w Tokio

MOSKWA (PAP). Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow wystąpił oświadczenie do rozpoczynającej się w Tokio VII Międzynarodowej Konferencji na Rzecz Zakazu Broni Atomowej i Wodnorodnej oraz Powszechnego i Całkowitego Rozbrojenia.

Nowe międzynarodowe spotkanie obrońców pokoju w Japonii — głosi oświadczenie — niewątpliwie będzie miało doniosłe znaczenie dla sprawy dalszego wzmocnienia walki narodów wszystkich krajów o zapobieżenie wojnie jądrowej.

Rząd Związku Radzieckiego — zaznacza oświadczenie — prowadzi ciągłą walkę o wyeliminowanie wojen z życia społeczeństw, o likwidację środków służących do prowadzenia wojen. Nie zważając na agresywne knowania wrogów pokoju, polityka zagraniczna rządu radzieckiego opiera się stale o zasady pokojowego współistnienia i międzynarodowej współpracy państw o różnych ustrojach społecznych.

Rząd radziecki — stwierdza oświadczenie — nie zatrzyma się w połowie drogi i nie zrezygnuje ze swych wytrwałych wysiłków zmierzających do osiągnięcia porozumienia w sprawie rozbrojenia jak również zakazu środków masowej zagłady ludzi — broni atomowej i wodorodowej.

Ludzie radzieccy — pisze N. S. Chruszczow — pragną jak najlepszych dobrosąsiedzkich przyjaznych stosunków z ludnością Japonii, pragną wzajemnej współpracy z Japonią w interesach pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie.

W lipcu „Azyt” wykonał plan miesięczny w 103 proc., co dało 3,5 miliona złotych nadwyżki, która rokuje pełną realizację planu rocznego.

A. ETRYK Tarnów

Piwo „Okocimskie” w Ameryce

Wielu importerów zagranicznych a szczególnie amerykańskich zainteresowało się piwem OZPS „Okocim”. Dotychczasowe zamówienia poprzez „Rollimpex” wyniosły kilka tysięcy hektolitrowo rocznie. W najbliższych latach eksport piwa jasnego wzrośnie do 30.000 hektolitrowo.

Zadanie to jest nielatte, bowiem sam okres tzw. leżakowania piwa, niezależnie od innych procesów technologicznych, wynosi 6 miesięcy. Odbiorcy zdają też półrocznej gwarancji trwałości piwa, co dla producenta nie jest sprawą łatwą do osiągnięcia.

JOZEF ZADRUŻNY Brzesko

Gdzie napoje chłodzące

Po ostatnich obfitych opadach deszczu nastąpił z kolei upał. W związku z tym w Bochni „na lekarstwo” nie można otrzymać oranżady, piwa, lemoniady. Wody mineralne, które dotychczas leżały w magazynach wykupywane są przez spragnionych bochnian. Co gorsza, nie ma w Bochni wody zdanej do picia. Przyczyną tego jest awaria wodociągów miejskich. Z tego powodu zostały zamknięte wytwórnie wód soczawic i lemoniady. Jeśli sytuacja z wodą nie poprawi się trzeba będzie pomyśleć o dostawie wody zdanej do produkcji bocheńskim wytwórniom napoi chłodzących.

JAN SALAMON Bochnia

Fot. — CAF

Fot. — CAF

Kiô/ko ZE ŚWIATA

Cabot Lodge ustąpi?

Nowy Jork. — Przywódca większości demokratycznej w Izbie Reprezentantów, McCormack oświadczył w Bostonie, że Cabot Lodge powinien ustąpić ze stanowiska stałego przedstawiciela USA w ONZ, w związku z mianowaniem go kandydatem na wiceprezidenta USA przez Partię Republikańską.

Do ZSRR przybyła grupa amerykańskich specjalistów

Moskwa. Zgodnie z radziecko-amerykańskim porozumieniem o współpracy naukowej i technicznej, w dniu 3 bm. do Moskwy przybyła z USA grupa specjalistów przemysłu naftowego z wiceprezesa, Phillips Petroleum Company, Killera.

Specjaliści amerykańscy przebywać będą w Związku Radzieckim przez miesiąc i zwiedzą Ufę, Baku, Kułbyszew, Stalingrad i Leningrad.

W Dolnej Saksonii 55 tys. osób mieszka w barakach

Berlin. — Agencja ADN donosi, że najtrudniejszą sytuacją mieszkaniową w NRF panuje w Dolnej Saksonii, gdzie w 880 przywróconych osiedlach mieszkaniowych, złożonych głównie z bardzo złych domów i baraków, mieszka około 55 tysięcy osób. Dotychczas albo nie otrzymali one mieszkań, albo też nie mogą sobie pozwolić na opłacenie wysokich czynszów w nowo wybudowanych domach.

Nixon rozpoczął kampanię wyborczą

Nowy Jork. — Wiceprezydent USA Richard Nixon, kandydat Partii Republikańskiej na prezydenta, rozpoczął trzymiesięczną kampanię wyborczą, w czasie której zamierza odwiedzić wszystkie 50 stanów USA. Nixon zainaugurował kampanię wyborczą w swoim rodzinnym mieście Whittier w Kalifornii.

Ośmioletni bohater

Londyn. Ośmioletni chłopiec — Geoffrey Edwards, który pływał po raz pierwszy w życiu, uratował od utonięcia w Anglii swego czterolatniego koleżkę.

Stan ludności Czechosłowacji

Praga. — Jak donosi Agencja CTK, w końcu czerwca br. stan ludności Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej wynosił 13,590,000 obywateli. Z liczby tej w okręgach czeskich mieszka 9,540,000 osób, a w Słowacji — 3,950,000.

Stolica Czechosłowacji — Praga ma 997,500 mieszkańców.

Zamachy bombowe w Algierii

Londyn. Jak donosi z Algieru Agencja Reuters, w Algierii dokonano we wtorek dwóch zamachów bombowych, na skutek których 23 osób odniosło rany. Jeden z zamachów został dokonany w pobliżu katedry w Constantine, drugi zaś w mieście Rokia (Algieria Wschodnia), gdzie wrzuciono granat do jednego z barów.

Skutki bomby atomowej

W Hiroszynie umiera rocznie 40 ofiar

Berlin (PAP) Powołując się na doniesienia japońskiej agencji prasowej Kyodo, opublikowane w związku z 15 rocznicą wybuchu bomby atomowej w Hiroszynie, agencja ADN podaje, że 79 tys. mieszkańców tego miasta jeszcze dziś cierpi na choroby, których przyczyną jest wybuch atomowy. Rocznie na chorobę popromienną umiera w Hiroszynie przeciętnie 40 osób. W roku bieżącym ofiarą wybuchu była m. in. 17-letnia studentka Madzjima Hiroko, która w momencie eksplozji miała niespełna 2 lata i znajdowała się o półtora kilometra od centrum wybuchu. Przyczyną jej śmierci była białaczka. Obecnie pod opieką lekarzy znajduje się 1697 mieszkańców miasta. Od roku 1959 w związku z rozmaitymi cierpieniami będącymi skutkiem eksplozji atomowej liczba zarejestrowanych w różnych klinikach i szpitalach miasta dosięgała ponad 78 tys. osób.

Rozsądny głos

Kopenhaga (PAP) Duńskie pismo prorządowe „Aktueli” komentując w numerze z 3 bm. twierdzenie A. denauera, iż kraje NATO popierają będą zachodniomocni, politykę w sprawie granicy na Odrze i Nysie, pisze: „Zaden rozsądny człowiek nie może nawet marzyć o tym, by przygotować wojnę w celu zdobycia dla Niemiec obszarów nad Odrą i Nysą”. „Nie ulega wątpliwości, że rządy zachodnie mają podstawy, by czuć się boleśnie dotkniętymi” oświadczeniem A. denauera. „Aktueli” opowiada się za zjednoczeniem Niemiec i dodaje: „Zjednoczenie jednak nie powinno obejmować obszarów na wschód od granicy Odra-Nysa”.

Proklamacja niepodległości NIGERU

Partyz (PAP) W nocy z wtorku na środek nastąpiło uroczyste proklamowanie niepodległości Republiki Nigeru. Kulminacyjnym punktem uroczystości było przekazanie premierowi Nigeru Hamani Diori pałacu, w którym rezydował dotychczas wysoki komisarz francuski. W całym kraju trwały manifestacje i zabawy ludowe.

Moskwa (PAP) Premier ZSRR Nikita Chruszczow przesłał pod adresem premiera Nigeru Hamani Diori depeszę z gratulacjami, z

Sytuacja w Kongo

(Dokończenie ze str. 1)

nych Narodów Zjednoczonych do Katangi stanowią pewien krok na drodze realizacji rezolucji Rady Bezpieczeństwa, wzywających oddzielić belgijskie do wycofania się z Kongo.

Sekretarz generalny ONZ oświadczył również w swoim przemówieniu radiowym, że w piątek uda się do Katangi jego zastępca Bunche przebywający obecnie w Leopoldville. Głównym celem jego misji w stolicy Katangi Elisabethville będzie przeprowadzenie rozmów w sprawie wycofania wojsk belgijskich do baz. Powiedział on dalej, że oddziały belgijskie muszą się wycofać natychmiast z tych miejsc, gdzie przebywają wojska ONZ. Zobowiązania i zasady ustalone przez Radę Bezpieczeństwa dotyczące pełnego i szybkiego wycofania się z Kongo na całym terytorium Kongo nie napotykały na opór żadnego rządu — dodał sekretarz generalny.

Agencja Reutersa podaje z Leopoldville, że razem z zastępcą sekretarza generalnego ONZ Bunchem, uda się do Katangi dowódca sił zbrojnych ONZ w Kongo gen. von Horn.

Wiadomość o wysłaniu wojsk ONZ do prowincji Katanga wywołała duże wrażenie w stolicy Kongo. W licznych kołach belgijskich wywołała natomiast wyraźną konsternację.

W nocy z wtorku na środek przybył do Londynu premier Kongo Lumumba. Premier Kongo powołany został na lotnisku przez pomocnika podsekretarza w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych, wysokiego komisarza Ghany, oraz ambasadorów Tunezji, Maroko i Etiopii.

W Londynie oczekiwała także na premiera Lumumbę 8-osobowa delegacja z Ghany, która przybyła tu w poniedziałek. Mijała miała prawdopodobnie przeprowadzić rozmowy z premierem Lumumbą w sprawie jedności Kongo z Ghaną i Gwineą.

Premier Kongo powiedział dziennikarzom na lotnisku, że decyzyjną ONZ w sprawie wysłania wojsk do prowincji Katanga jest następstwem jego usilnych żądań przedstawianych w ONZ, w których domagał się on wycofania wojsk belgijskich z całego terytorium Kongo.

Premier Lumumba powiedział, że rezultaty rozmów przeprowadzonych w ONZ i z członkami Rady Bezpieczeństwa są bardzo zadowalające. Wszyscy funkcjonariusze i delegaci, z którymi przeprowadzał rozmowy uważali Kongo jako całość polityczną i nigdy nie uznają secesji Katangi, gdyż byłoby to przełomem z uznaniem Republiki Kongo.

Premier Lumumba stwierdził: „Wiem teraz, że manewr belgijski poniesie fiasko i że rząd nasz nie zostanie obalony, a Katanga nie będzie oderwana od Kongo”.

Premier Kongo dodał dalej, że nie może być kompromisu w sprawie Katangi.

Dodał on również, że został zaproszony przez cesarza Etiopii oraz prezydenta Zjednoczonej Republiki Arabskiej dla złożenia wizyty w tych krajach. W chwili obecnej — stwierdził Lumumba — ze względu na brak czasu, podróże zostaną odłożone na okres późniejszy.

Rząd Katangi zajmuje w dalszym ciągu stanowisko przeciwne

wkroczeniu wojsk ONZ do tej prowincji. Szef delegacji samowładnego rządu, która udała się do Europy w sprawie uznania niepodległości, minister finansów Kibwe, oświadczył w Paryżu, że wkroczenie wojsk ONZ do Katangi stanowiłoby błąd deklaracji wojny.

Samowładny premier rządu prowincji Katanga Zombe oświadczył we wtorek, że jego kraj odrzuca wszystkie formy związania się z obcymi krajami.

Według ostatnich doniesień, premier Lumumba opuścił Londyn udając się w dalszą podróż do Tunisu.

Do Kongo napływają w dalszym ciągu nowe kontyngenty sił zbrojnych ONZ. We wtorek wysłano do Leopoldville pierwszą grupę żołnierzy Republiki Mali. W skład tej grupy wchodzi 500 żołnierzy.

Również z Tunisu wysłano wczoraj nowy kontyngent wojsk. Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że wojska ONZ nie zostaną przyjeżdżające na Quai d'Orsay i że Francja nie uznaje rządu Katangi.

Rzecznik oświadczył także, iż żądanie premiera Lumumbę natychmiastowego wycofania wojsk belgijskich z Kongo jest niesłuszne, ponieważ decyzja w tej sprawie należy do ONZ.

Jak wynika z tego, Paryż zajmuje w sprawie Katangi stanowisko raczej przychylnie dla Belgii, ale zmuszony jest liczyć się z ONZ.

BRUKSELA (PAP) W nocy z wtorku na środek przybył do Brukseli pierwszy kontyngent wojsk belgijskich wycofanych z Kongo (z baz Kikona i Kamina) w ogólnej liczbie około 400 ludzi.

Z Rabatu donoszą, że generał Kettani dowódca oddziałów marokańskich postawionych do dyspozycji ONZ zostanie mianowany zastępcą naczelnego dowódcy sił zbrojnych ONZ w Kongo.

LONDYN (PAP) Według doniesień z Elisabethville premier samowładnego rządu Katangi Zombe oświadczył w środę po posiedzeniu odbytym z członkami swego „gabinetu”, że wojska ONZ będą musiały w wypadku wkroczenia do Katangi torować sobie drogę siłą.

Przybyłe tych wojsk będzie uważane przez rząd Katangi za akt agresji. Zombe zaznaczył jednak, że żołnierze Katangi „nie będą strzelać pierwszy”, nie wiadomo więc na czym będzie polegało stawianie oporu. Oświadczenie Zombe odbiega od buńczucznych zapowiedzi delegacji szukającej poparcia u rządów zachodniej Europy.



We wsł Słiszcze w rejonie winnic (ZSRR) trwa międzynarodowy obóz młodzieżowy, w którym wypożyczają chłopcy i dziewczęta z 20 krajów. Uczestnicy obozu wezmą również udział w pracy w miejscowym kołchozie oraz budowie gmachu szkoły średniej.

Fot. — CAF

Marynarka wojenna NRF rozpoczęła manewry na Bałtyku

Jak informuje Agencja ADN, na Morzu Bałtyckim w pobliżu Kilonii rozpoczęły się w tych dniach wspólne ćwiczenia marynarki wojennej NRF, poprzedzające wielkie manewry atomowe, które mają się odbyć w tym rejonie w najbliższych tygodniach. Ćwiczenia te noszą kryptonim „Wallenstein III” i kierowane są przez osławionego „eksperta od Morza Lodowatego” b. admirała hitlerowskiego Johannessona.

BERLIN (PAP) Niemiecka Republika Demokratyczna uznała we wtorek oficjalnie Republikę Dahomeju, która przez kilkanaście dni proklamowała swą niepodległość. Premier NRD Otto Grotewohl przesłał do premiera Dahomeju Huberta Maga depeszę z serdecznymi gratulacjami. Podobną depeszę przesłał pod adresem Maga prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej Nasser, który również zawiadomił go o oficjalnym uznaniu Republiki Dahomeju.



Nowa nota rządu radzieckiego do rządu USA w sprawie samolotu „RB-47”

Moskwa (PAP) Rząd radziecki w nowej nodzie do rządu USA z dnia 2 bm. ponowić swój stanowczy protest przeciwko naruszeniu w dniu 1 lipca granicy radzieckiej przez bombowiec amerykański „RB-47”.

Nota radziecka będąca odpowiedzią na notę rządu USA z 18 lipca br., została 2 bm. wręczona przez zastępcę ministra spraw zagranicznych ZSRR W. Siemionowa chargé d'affaires ad interim USA w Moskwie.

W nodzie z 18 lipca rząd USA, usiłując usprawiedliwić swą agresywną działalność wobec Związku Radzieckiego, powtórzył absurdalną wersję jakoby bombowiec amerykański „RB-47”, który jak wiadomo został zestrzelony po naruszeniu granicy radzieckiej, wykonywał „legalne zadanie nad wodami międzynarodowymi”, badając „zjawiska elektromagnetyczne”.

Rząd Stanów Zjednoczonych — zaznacza nota rządu radzieckiego — nie przedstawia żadnych dowodów, które by poparły jego twierdzenia o okolicznościach lotu bombowca „RB-47”. Rząd USA nie mógł przedstawić takich dowodów, ponieważ wargniecie tego samolotu w obszar powietrzny ZSRR jest faktem ściśle określonym przez odpowiednie organa Związku Radzieckiego.

Rząd ZSRR — podkreśla nota — oczekuje, iż rząd USA położy kres prowokacyjnej działalności amerykańskiego

Rząd kubański przekazał w tych dniach komisji pokojowej przy Organizacji Państw Amerykańskich 24-stronowe memorandum, w którym stwierdza, iż winę za wzrost napięcia w rejonie Morza Karaibskiego ponoszą Stany Zjednoczone. Rząd kubański zarzuca rządowi USA naruszenie 15 i 16 artykułu karty ONZ.

Memorandum oskarża rząd Stanów Zjednoczonych o dokonywanie agresji gospodarczej wobec Kuby, ochranianie kubańskich zbrodniarzy wojennych, ustawiczne naruszanie wód terytorialnych i obszaru powietrznego Kuby, uprzedzanie wrogiej propagandy wobec tego kraju. Memorandum podkreśla, że rząd USA konsekwentnie odrzuca wszystkie propozycje rządu kubańskiego dotyczące pokojowego rozwiązania spornych problemów.

Memorandum rządu kubańskiego ma być omówione na konferencji Organizacji Państw Amerykańskich, która odbędzie się w połowie bm. w Costa Rica.

PRAGA (PAP) Jak donosi agencja CTK, w odpowiedzi na apel zawarty w porozumieniu o wzajemnej pomocy, które w dniu 19 lipca br. podpisyli w Caracas Konfederacja Pracujących Kuby i Zjednoczona Centrala Związków Zawodowych Wenezueli, Światowa Federacja Związków Zawodowych wystosowała do obu wspomnianych central związkowych list solidaryzujący się z założeniami tego porozumienia.

Światowa Federacja Związków Zawodowych podkreśla,

postać tezy, że wojny nie są nieuchronne. Nie wydaje im się, by wątpliwości tych ludzi były słuszne. Również dziś, gdy imperializm pokazuje swoje wilcze kły.

Trzeba przede wszystkim rozstrzygnąć pewne ogólne (i najzupełniej słuszne) sformułowania. Co to znaczy np., że imperializm nieuchronnie rodzi wojny? Nie znaczy to, moim zdaniem, nic innego, jak to, że:

1. imperializm ze względu na samo swoje istnienie i swój charakter wytwarza ogromne mnóstwo normalnych konfliktów, 2. imperializm konflikt te, lub ich część, lub najostrejsze z nich, przez wiele dziesięcioleci rozwiązywał siłą, siłą swego oręża, przy pomocy wojny.

3. przez szereg dziesięcioleci imperializm mógł by trudności rozwiązywać te konflikty przy pomocy wojny. Postulowanie się wojną dla rozwiązywania konfliktów, które tworzy przez sam fakt swojego istnienia, u d a w a ł o m u s i ę bez przeszkód.

Jeżeli zgodzimy się z takim pojmowaniem tezy, że „imperializm rodzi wojny”, to będziemy mogli z rozważań dotyczących imperializmu i wojny w okresie przed powstaniem pierwszego państwa, a potem obozu państw socjalistycznych, przejść do okresu aktualnego, do dnia dzisiejszego, kiedy oboz tak istnieje i jest obozem po-
tężnym.

Kuba publikuje dokumenty na temat agresji USA

● ŚFZZ solidaryzuje się z ruchem związkowym Kuby ● Młodzież Ameryki Łacińskiej gotowa walczyć w obronie suwerenności republiki

Nowy Jork (PAP)

Rząd kubański przekazał w tych dniach komisji pokojowej przy Organizacji Państw Amerykańskich 24-stronowe memorandum, w którym stwierdza, iż winę za wzrost napięcia w rejonie Morza Karaibskiego ponoszą Stany Zjednoczone. Rząd kubański zarzuca rządowi USA naruszenie 15 i 16 artykułu karty ONZ.

Memorandum oskarża rząd Stanów Zjednoczonych o dokonywanie agresji gospodarczej wobec Kuby, ochranianie kubańskich zbrodniarzy wojennych, ustawiczne naruszanie wód terytorialnych i obszaru powietrznego Kuby, uprzedzanie wrogiej propagandy wobec tego kraju. Memorandum podkreśla, że rząd USA konsekwentnie odrzuca wszystkie propozycje rządu kubańskiego dotyczące pokojowego rozwiązania spornych problemów.

Memorandum rządu kubańskiego ma być omówione na konferencji Organizacji Państw Amerykańskich, która odbędzie się w połowie bm. w Costa Rica.

PRAGA (PAP) Jak donosi agencja CTK, w odpowiedzi na apel zawarty w porozumieniu o wzajemnej pomocy, które w dniu 19 lipca br. podpisyli w Caracas Konfederacja Pracujących Kuby i Zjednoczona Centrala Związków Zawodowych Wenezueli, Światowa Federacja Związków Zawodowych wystosowała do obu wspomnianych central związkowych list solidaryzujący się z założeniami tego porozumienia.

Światowa Federacja Związków Zawodowych podkreśla,

postać tezy, że wojny nie są nieuchronne. Nie wydaje im się, by wątpliwości tych ludzi były słuszne. Również dziś, gdy imperializm pokazuje swoje wilcze kły.

Trzeba przede wszystkim rozstrzygnąć pewne ogólne (i najzupełniej słuszne) sformułowania. Co to znaczy np., że imperializm nieuchronnie rodzi wojny? Nie znaczy to, moim zdaniem, nic innego, jak to, że:

1. imperializm ze względu na samo swoje istnienie i swój charakter wytwarza ogromne mnóstwo normalnych konfliktów, 2. imperializm konflikt te, lub ich część, lub najostrejsze z nich, przez wiele dziesięcioleci rozwiązywał siłą, siłą swego oręża, przy pomocy wojny.

3. przez szereg dziesięcioleci imperializm mógł by trudności rozwiązywać te konflikty przy pomocy wojny. Postulowanie się wojną dla rozwiązywania konfliktów, które tworzy przez sam fakt swojego istnienia, u d a w a ł o m u s i ę bez przeszkód.

Jeżeli zgodzimy się z takim pojmowaniem tezy, że „imperializm rodzi wojny”, to będziemy mogli z rozważań dotyczących imperializmu i wojny w okresie przed powstaniem pierwszego państwa, a potem obozu państw socjalistycznych, przejść do okresu aktualnego, do dnia dzisiejszego, kiedy oboz tak istnieje i jest obozem po-
tężnym.

Z POBYTU SEKRETARZA GENERALNEGO ONZ W KONGO

Przybyłego do Leopoldville sekretarza generalnego ONZ Hammarskjölda witają tłumy Kongijczyków z transparentami, na których widniały napisy: „Prez z Zombe — Kongo pozostaje zjednoczone”, „Wycofać wojska belgijskie”.

Fot. — CAF

Dalsze aresztowania w Korei Południowej

LONDYN (PAP)

Według ostatnich doniesień z Seulu, liczba aresztowanych zbliża się do tysiąca osób. Rząd Huh Czunga zapowiada dalsze ostre represje przeciwko demonstrantom. M. in. wydany został policji rozkaz o twardości ognia do demonstrantów, jeśli ci nie usłuchają wezwania do rozłączenia się. Rząd zamierza również użyć wojska przeciwko ludności niezadowolonej z przebiegu ostatnich wyborów parlamentarnych w Korei Południowej.

Z wielu miast południowo-koreańskich napływają nowe doniesienia o demonstracjach ludności. Aktywny udział w wystąpieniach antyrządowych biorą studenci.

MOSKWA (PAP)

Komentując wyniki ostatnich wyborów do parlamentu w Korei Południowej środowa „Prawda” stwierdza m. in., że odbywały się one — podobnie jak i poprzednie — przy pomocy terroru, fałszerstw i represji. Świadczy o tym najlepiej fakty wpro-

wadzenia na okres wyborów stanu wyjątkowego oraz aresztowanie w przeddzień wyborów ponad 15 tysięcy osób. Dziennik pisze dalej, że tzw. demokraci są równie dalecy od narodowi jak i liberalowie Li Syn Mana. Zasłużyli oni w pełni na określenie sił usiłujących agresywnie plany Pentagony odnieść do przekształcenia terytorium Korei Południowej w bazę rakietowo — atomową.

Tureckie oddziały rakietowe szkolą się w USA

PEKIN. — Jak donosi z Ankar, Agencja Nowych Chin, 208 żołnierzy tureckich, którzy przechodzą szkolenie w Stanach Zjednoczonych znajduje się w drodze powrotnej do kraju. Zostali oni przeszkoleni w amerykańskiej bazie lotniczej. Mogą w stanie New Jersey w dziedzinie obsługi rakiet atomowych. Z żołnierzy tych ma zostać utworzony drugi turecki batalion rakietowy, wyposażony w polski typ „Nike — Herkules”. Jak wiadomo, tureckie oddziały rakietowe wehdzą w skład sił zbrojnych NATO.

sport sport sport

Pilkarze wyruszają na podbój Francji i Saary

W przyszłym tygodniu kadra reprezentacyjnych piłkarzy udaje się pod wodzą kpt. związkowego Kruga do Francji i Saary, gdzie rozegra dwa spotkania z mistrzem Francji Stade Reims i reprezentacją Saary opartą na I-ligowym FC Sarrebruck. W skład zespołu wchodzi 15 piłkarzy, są nimi: Stefanyszyn, Komek, Monica, Kawula, E. Pohl, Pala, Zientara, Nieroba, Blaut, Wilczek, Majewski, Kowalski, Libera, Lerch, Gawronski, Armknecht, Z. Szaryński i prawdopodobnie Baszkiewicz.

Spotkanie we Francji i Saarze pozwoli kpt. Krugowi zorientować się w formie naszych reprezentantów na Igrzyska Olimpijskie.

Rekord świata w jeździe na nartach

We włoskiej miejscowości Cervina ustanowiony został w środę 3 bm. rekord świata w jeździe na nartach. Szwajcar Forrer uzyskał szybkość 150,845 km/godz. Poprzedni rekord należał do Włocha Zeno Colo i wynosił 159,292 km/godz.

Kolarskie mistrzostwa świata rozpoczęły się

3 bm. rozpoczęły się na Ipekim torze Alfreda Roscha Kampbana kolarskie mistrzostwa świata. Mistrzostwa zainaugurowały eliminacje w wyścigu mężczyzn — amatorów na dystansie 4 km oraz wyścigu kobiet na dochodzenie na dystansie 3 km.

W wyścigu mężczyzn najlepszy w wyścigu Włoch Testa — 5.04. W konkurencji kobiet najlepszą wypadła bronąca tytuł mistrzyni Anglika Burton, uzyskując 4.12,9.

Bednarczyk zwycięzcą WDM

W środę zakończony został w Ciechanowie X jubileuszowy kolarski Wyścig Dookola Mazowsza. Zwycięzcą Bednarczyk przed 20-letnim Świątkiem i Bektem. Spośród 13 kolarzy kadry startujących w tym wyścigu zaledwie dwóch znalazło się w pierwszej dziesiątce.

Tenisiowe mistrzostwa Polski juniorów

W drugim dniu tenisowych mistrzostw Polski juniorów wygrał na dworcu tenisowym w Warszawie Bednarczyk. Na nim dziesięć: Olszowska, Mazurkiewicz, Junerowska, Rogowska, Kucharska, Makulska, Oboń, i Skórka.

Chłopcy: Bielaniowicz (Katowice), Kubaty (Kraków), Prystrom (Wrocław), Frankowski (Poznań), Wierzyński (Łódź), Michalski (Toruń), Nalepa (Katowice) i Nowicki (Łódź).

Turniej w Bolonii zadeedyduje o udziale koszykarzy w Igrzyskach

W dniach 5-18 sierpnia w Bolonii odbędzie się eliminacyjny turniej koszykarzy o zakwalifikowanie się do 16 drużyn uczestniczących w bojach olimpijskich. W turnieju boloniańskim wezmą udział i reprezentacja drużyna Polski. W skład ekipy wejdą następujący zawodnicy: Wichowski, Piskun, Pstrokoński, Sitkowski, Nartowski, Przywarski, Olszewski, Pacus, Dregier, Świerczewski, Młynarczyk oraz Łopata w miejsce kontuzjowanego Pawlaka.

Nasi zawodnicy przygotowali się bardzo starannie do boloniańskiego turnieju, gdyż chcą dowiedzieć się zaufanie, jakim w ostatniej chwili obdarzył ich PKOl słusznie się im należało.

Dzienna ich porcja treningowa wynosiła ok. 6 godzin, w tym bardzo dużo czasu poświęcali trenowaniu na zgrupowaniu oraz na poprawie czynności rzutów. Z jakim sznarami startują polscy koszykarze?

Turniej nie jest łatwy, o tym wszyscy wiedzą, lecz zajęcie co najmniej piętego premiowanego miejsca leży w możliwościach naszych koszykarzy. Najgroźniejszymi przeciwnikami będą niewątpliwie CSRS, Węgry i Kanada. Obok Polaków w turnieju w Bolonii startować będzie jeszcze 15 zespołów, a tylko pięć pierwszych państw zakwalifikuje się do udziału w Igrzyskach.

Tragiczna śmierć Gutowskiego

W dniu wczorajszym w katastrofie samochodowej zginął jeden z głównych faworytów Igrzysk Olimpijskich w Rzymie; Polak z pochodzenia, rekordzista świata w skoku wzwyż, Bob Gutowski.

W NIKU wierzach

IV etap wyścigu Dookola Mazowsza wygrał Świątek (Legia).

Na wyspie Fidżi nieznany dotychczas skoczek wzwyż osiągnął wysokość 2,18 m.

Podczas kolarskich mistrzostw świata w Sachsenringu bieg na 3 km na dochodzenie wygrała Angielka Barton.

We Wrocławiu zakończono zostały 3 m. mistrzostwa Polski w pięcioboju nowoczesnym. Tytuł mistrzowski zdobył po raz czwarty w Przemyślu (Legia Warszawa) osiągnął 4.854 pkt. Tytuł wice mistrza wywalczył Paszkiewicz (Legia) 4.821 pkt.

Problemy naszej epoki

czy zmienił się charakter imperializmu? — to pierwsze pytanie, które się nasuwa. Nie, nie zmienił się. Rodzi on przez sam fakt swojego istnienia bardzo ostre konflikty. Na obszarze panowania imperializmu zostały w pełni zachowane „stare” konflikty między kapitałem i pracą, między imperialistycznymi metropoliami a koloniami, i między poszczególnymi grupami imperialistycznymi. Nowy natomiast we współczesnym świecie jest wielki konflikt między systemem państw kapitalistycznych — konflikt, który zawiera w sobie tak dużo elementów decydujących o sprawie wojny i pokoju. Wszystkie one są, rzecz jasna, konfliktami o maksymalnym ostru antagonizującym.

Czy imperializm pragnie, czy chce, czy jest skłonny, czy usiłuje i dziś wytworzone przez siebie konflikty rozwiązywać przy pomocy wojny? — Tak, bardzo pragnie, bardzo chce, jest skłonny i raz po raz usiłuje to zrobić. Ale: czy imperializm m o ę e konflikty te rozwiązywać przy pomocy wojny? Oto jest pytanie, na które musimy poszukać odpowiedzi.

Imperializmowi udało się w okresie powojennym obalić siłą dwa postępowe rządy, które chciały dokonać pewnych reform społecznych w swoim kraju — w Gwatemali i w Iranie. Dzięki temu udało mu

Są ludzie, którym, zwłaszcza teraz, wobec wymienionych wyżej kroków zimmowalnych USA, wydaje się, że istnieje sprzeczność między sprawną w dziejach tezą Lenina, że imperializm rodzi wojnę, a leninowską również tezą o konieczności i możliwości pokojowego współistnienia, rozwinięta przez XX i XXI Zjazd KPZR

Zwracamy uwagę

Własne dzieło
i ogólne zadania

Wśród wielu zadań, nakreślonych przez V Plenum KC PZPR, szczególnie trudne i odpowiedzialne przypadają organizacjom partyjnym w biurach projektowych. Biura te bowiem mają bezpośredni wpływ na przeprowadzenie takiej poważnej rewizji założeń projektowych i dokumentacji projektowo-kosztorysowej inwestycji, aby przyniosła ona jak największe korzyści.

Absurdem byłoby twierdzenie, że ogół projektantów, to ludzie lekkomyślni, którzy widzą w tożsamości swej pracy błędy i lekceważą możliwość ich wyeliminowania. Każdy ambitny zespół projektantów stawia sobie za cel, aby projekty oddawane z jego pracowni były jak najlepsze. Wiemy jednak, jak trudno jest wybrnąć z subiektywizmu w ocenie własnej pracy, wiemy także, jak trudno w toku często gorączkowej roboty zdobyć się na wielostronną, krytyczną ocenę projektu.

A właśnie wytworzenie w biurach projektowych atmosfery, sprzyjającej krytycznej analizie dotychczasowej ich pracy, jest obecnie nakazem chwili. Istnienie poważnych rezerw w dokumentacji projektowej - kosztorysowej jest bezsporne. Trzeba te rezerwy w sposób maksymalny wydobyc na światło dzienne. Bez tego załóżmy od dojrzałości i wytrwałości pracowników biur projektowych, od pracy organizacji partyjnych, które będą czuwać nad tym, by przekonywanie o słuszności podjętej rewizji dotarło do świadomości wszystkich. Trzeba organizację partyjnych stać się musi przygotowanie najbardziej doświadczonych projektantów do rozpoczęcia sumiennej oceny pracy, która mogłaby być przykładem dobrze pojętego obowiązku partyjnego i obywatelskiego wobec zadań ustalonych na V Plenum. Sprawy te rozstrzygać się będą nie tylko na placówkach etyki partyjnej i obywatelskiej, lecz także i etyki zawodowej, etyki w pełni odpowiedzialnego za swą pracę projektanta.

Przedstawiciele biur projektowych będą brali udział w pracy każdego zespołu rewizyjnego założeń i projekty inwestycyjne na wszystkich szczeblach. Z pewnością muszą to być najlepsi fachowcy, ludzie rozumiejący sens i cel planu działania, jaki powstał na V Plenum. Partia oczekuje od nich odrzucenia wszelkiej małostkowości, oczekuje umiejętności patrzenia na sprawę rewizji projektów nie przez pryzmat lokalnego patriotyzmu, czy wyłącznie osobistych ambicji. Jest to niezbędny warunek rzeczywistej rzetelnej oceny nie tylko pracy inwestorów czy wykonawców, lecz przede wszystkim pracy własnej i swych kolegów.

Czasu jest niewiele, gdyż dokonanie rewizji założeń projektowych i dokumentacji projektowo-kosztorysowej, to tylko etap pierwszy, chociaż bardzo ważny, poprzedzający wprowadzenie w życie zmian wynikłych z rewizji. Konieczna jest więc szybka polityczna i organizacyjna mobilizacja biur projektowych, zaangażowanie całej wiedzy i doświadczenia polskich projektantów.

J. Kr

„Melodie”
zastąpi...
„Piosenka”

W drugiej połowie br. pojawi się w sprzedaży nowy polski magnetofon „Siostra „Melodie” otrzymała nazwę „Piosenka”. Będzie to popularny, wygodny w użyciu i znacznie tańszy aparat. Cena „Piosenki” ukształtuje się na poziomie 3-3,5 tysiąca złotych.

Lekkość, mniejsze wymiary zewnętrzne, zapis na dwóch ścieżkach, szybkie przewijanie wsteczne — oto podstawowe walory „Piosenki”. Czas odtwarzania i szpuli wyniesie od półtorę godzin do dwóch godzin. Zakłady Radiowe im. Kasprzaka zapowiadają wysoką jakość zapisu i odtwarzania. Łódzkie Zakłady Radiowe przygotowały zmodyfikowany

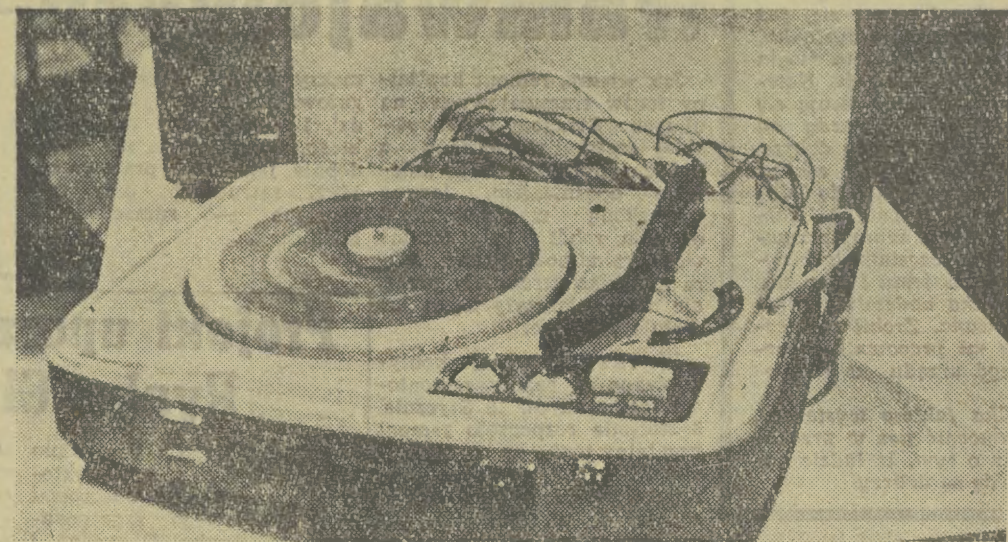
typ magnetofonu „Karolinka”. W końcu bieżącego lub na początku przyszłego roku ma się ukazać w sklepach automatyczny magnetofon GE-59 z bardzo dobrą reprodukcją dźwięku. Poślą one będzie cztery zakłady obrótów, w tym — zakłady płyt do nauki języków ob-

cych. Płytą koncertową może być odtwarzana nawet przez cztery godziny.

Automatyczny magnetofon GE-59 mieści się w zgrabnym, plastikowym futerale i waży caledwie 3 kg. Jego orientacyjna cena wyniesie około 600 złotych. Łódzkie Zakłady Radiowe tymi nowymi, popularnymi magnetofonami są w stanie nasycić rynek krajowy.

Przewiduje się, iż część magnetofonów GE-59 wyprodukowana zostanie ze specjalną przystawką stereo, stwarzającą wrażenie przestrzenności dźwięku. Będzie to pierwszy polski tego rodzaju „eksperyment gramofonowy”.

(WIT)

Maria Kasprzowiczowa
opowiada reporterowi „Gazety”

W tym roku będziemy obchodzić jednocześnie setną rocznicę urodzin (12 grudnia 1860) poety i wielkiego tłumacza dzieł Szekspira z poronńskiej harendy, której Kasprzowiczowa pozostała wierną do śmierci. Reporter „Gazety” przeprowadził ostatnią krótką rozmowę z wdową po Janie Kasprzowiczowej — p. Marią Kasprzowiczową, która właśnie pojechała do Londynu, Głównym celem podróży p. Marii Kasprzowiczowej były odwiedzić u siostry zamiesz-

kiej w Londynie, z którą nie widziała się od 25 lat. Niestety, doświadczenie na kilka godzin przed ostatecznym załatwieniem formalności paszportowych i odlotem z Warszawy p. Kasprzowiczowa otrzymała depeszę z wiadomością o śmierci siostry zmarłej nagle na zawał serca.

Na wstępie anegdota krążąca po Londynie: Polacy w stolicy Anglii należą do czołowych „zakonów”. Pierwszy — to Augustianie, skupiający się wokół Augusta Zaleskiego, który uciął czeka na przyjeżdżającego Andersa. Trzeci — to Trinitariani, którzy to Polacy posiadający już obywatelstwo angielskie, a więc poddani królowej Elżbiecie. Ostatni „zakon” — dominikanie z kanalskiej rekrutacji, zarabiają i niektórym udaje się nawet kupić na własność domy. Są jednak i Polacy (w większości) którzy pracują w Anglii jako wyrobownicy.

Chciałabym wydać życiorys Kasprzowiczowej. Może to nastąpi już niedługo, gdyż skrypt pt. „Z chaty na Harendę” znajduje się już w Ludowej Spółdzielni Wydawniczej. Ponadto mam już gotowych 10 skryptów swoich książek. Kronik i pamiętników ale nie zamierzam ich wydać przed śmiercią, ponieważ opracowania te mają charakter wybitnie osobisty.

CZESŁAW BREIT

Nowe antybiotyki

W medycynie radzieckiej wprowadzono ostatnio do szerokiej praktyki nową formę antybiotyku tetracykliny, która pozwala wstrzykiwać ten preparat domięśniowo. Dotychczas antybiotyk ten mógł być przyjmowany tylko doustnie, co utrudniało przeciwdziałanie jego uciążliwym i szkodliwym dla zdrowia skutkom.

W ostatnich czasach moskiewskie przedsiębiorstwa farmaceutyczne produkują coraz więcej nowych leków. Wśród nich znajdują się także skuteczne antybiotyki, jak mitycyna i kolimycyna. Preparaty te okazały się skuteczne w tych wypadkach kiedy choroba nie pomaga już antybiotyki, ani inne znane antybiotyki.

Jednocześnie trwają prace nad wprowadzeniem do produkcji przemysłowej preparatów złożonych, jak digidrostreptomycynopantetomat i digidrostreptomycynopantetomat — skutecznych przy leczeniu gruźlicy.



Niedawna powódź przysporzyła niemało kłopotów również i bocianom. Podczas deszczowych dni włodocza na dachach bocianów nie opuszczała swego gniazda. Często ulew nie sprzyjała polowaniu na żabki.

Fot. O. Link

List z Wybrzeża

Do koloru — do wyboru!

Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie „Dni”. Ciepły piaseczek, słońce, woda. Po całodziennym plaży człowiek stawał się leniwy i zadowalał się porcją lodów, kawą i... zachodem słońca. Tymczasem przyszły tradycyjne „Dni Gdańska” i wszystko się popsuło.

Deszcz to już jest takie psujące urządzenie, które lubi pisać figle i najlepiej funkcjonuje przy uroczystych okazjach. Naszego „Lajkonika” lubi już choćby dla tradycji pokropić w dni jego harców. Gdańskowi też się dostało. Inauguracja „Dni” odbyła się pod chmurnym niebem, potem chmury się jeszcze przez sobotę i wreszcie w niedzielę (24 lipca) deszcz rozpadł się na dobre. Wszystkie imprezy odbywały się na mokro, tłumy ludzi mokły, gdzie się dało.

I tak się zaczęło. Od siatek „Dni” począwszy codziennie rano ukazują się lazurowe niebo. Codziennie rano ludzie, niepomni dnia wczorajszego, załadują torby plażowe, pakują olejki i masło kakaowe, a gdy są już gotowi — chmury pokrywają niebo aż do wieczora. Wieczorem znów niebo się oczyszcza, o świcie jest cudnie niebieskie i da capo...

Właśnie w te dni pochmurne poznaję duże umiejętności organizacji ruchu turystycznego, atrakcyjność imprez, dbałość o wczasowiczów, zmysł handlowy i mnóstwo innych zalet ludzi, których nie znam osobiście, a których działalność odczuwam na każdym kroku. W pochmurne dni nikt się nie nudzi. Na terenie Trójmiasta jest naprawdę co oglądać. Oczywiście zwiedzanie portu w Gdyni i Gdańsku, stocznia Gdańska, muzea stałe i szereg wystaw zorganizowanych sezonowo.

Np. na wystawie morską w Sopocie doświadczyć tłumy walczy. Są poza tym wycieczki morskie — rejsy kilkugodzinne i parodniowe, przejażdżki po Wybrzeżu i dalszemu na pełnym morzu.

Łatwo takie cuda wymyślić — powie ktoś — gdy się ma morze. Trzeba to jednak przyznać organizatorom życia na Wybrzeżu, że „wymyślić” potrafili nie tylko na morzu, ale i równie dobrze na lądzie. Poza świetnym zaopatrzeniem sklepów (o których już pisałem) świetne zaplecze zakładów gastronomicznych. Mimo ogromnego „zjazdu” na Wybrzeże szybkiej można znaleźć obiad niż w Krakowie. Nawet z wycieczkami zwanymi popularnie „stoką” jakoś sobie radzą. Oto np. w Gdańsku parę restauracji wydaje obiad wyjątkowo zbiorowy i zawiadomienia o tym widać na zewnątrz.

Wprowadzono gdzieś tam pracę na dwie zmiany np. w lokalu „Jantar”, który ma dużą przerwę od popołudnia do godz. 22, tj. do rozpoczęcia dan-singu, stworzono największy punkt zbiorowego żywienia.

Poza tym mnóstwo kawiarni. Ogródki, tarasy pod gołym niebem, a w nich kawa nie lepsza od krakowskiej ale za to doskonała lody i ciastka. Nie wszystko, rzecz jasna, kończy się na jedzeniu i oglądaniu ludzkich twarzy z perspektywy stolika. Prawie w tym samym czasie, gdy różnie twarzą od wielu miesięcy planowane festiwale plażują, na Wybrzeżu trwa samorządny, na gorąco tworzony festiwal sztuki. Kasy są obłożone, miejsca zdobywane szturmem — powodzenie murawne.

Jak to się dzieje? Myślę, że przede wszystkim ludzie po zaświeceniu na plaży i mocnym siedzeniu w wodzie mają dużo wolnego czasu, oraz że ten niepisany nadmorski festiwal posiada ogromną rozpiętość kalibru, ogromną różnorodność mogącą zaspokoić gusty i guśolki. Bo rzeczywiście na Wybrzeżu można zobaczyć wszystko począwszy od wielkiej prawdziwej sztuki, aż do piaskowej sztuczki włącz-
*
Co wtorek odbywa się koncert organowy w słynnej Katedrze Oliwskiej — zawsze komplet, bilety wyprzedane naprzód. Istnieje stała Opera Bałtycka, Teatr Wybrzeża i Operetka. Przyjechał Teatr Polski z Warszawy i wystawia „Candide”. Teatr sensacji z Warszawy daje „Zemstę Kartofla” i „Oflara wskazuje mordcę”, wreszcie Teatr Stary z Krakowa przyjechał z „Huraganem na Caine”.

Następny gatunek to kabarety. Gości na Wybrzeżu „Szpak”, warszawski STS, śpiewa Sława Przybylska i produkuje się rodzina Afanasiew w swym cyrku Tralabomb. Poza tym można pójść do „Zaka”, do „Rudego kota” posłuchać jazzu. Jest też od paru dni „Mazowsze”, na które obok rodzimych wielbicieli wala goście zagraniczni, których nie brak w tym roku, szczególnie w Sopocie.

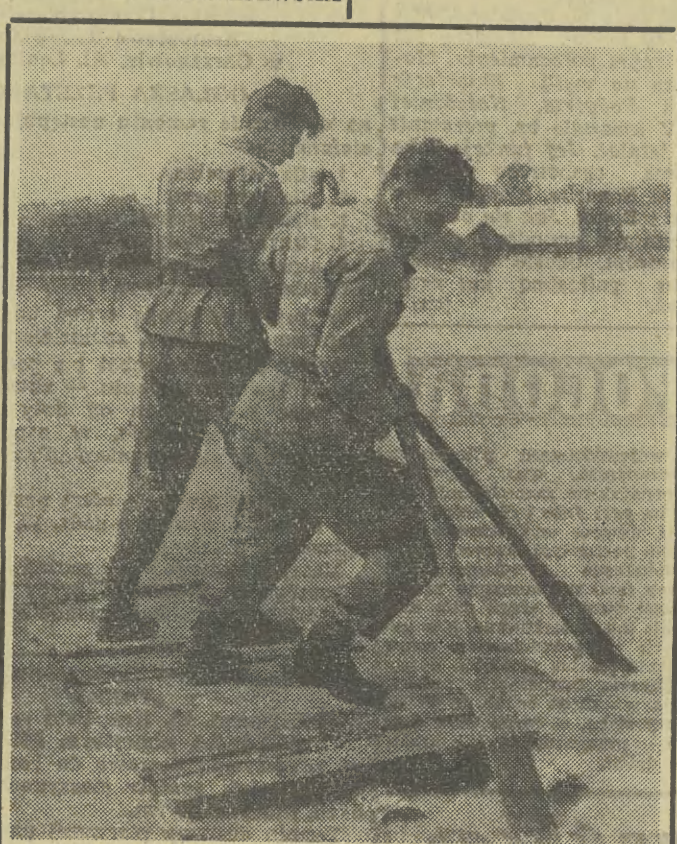
A więc do koloru, do wyboru — w każdym bądź razie na nudy nie ma czasu. I pomyśleć tylko, że spędzając urlop przez dwa poprzednie lata w uroczym uzdrowisku Zegleatów, miałam okazję obejrzeć jedynie zespół amatorski z Muszyni!

Coś w tym jest i trzeba się będzie zastanowić — ale to już po urlopie.

Gdy się nie było nad morzem przynajmniej dwa lata, zaskakuje ogromny rozmach budownictwa. W miejscu, gdzie nie było nic, wyrasta nagłe

coś nowego, wspaniałego. W Sopocie wyskoczył jak spod ziemi ogromny kombinat gastronomiczny. Na dole bar samoobsługowy (niestety z nie najlepszą kuchnią) wydający codziennie kilka tysięcy obiadów, zakąski zimne, napoje, kawę, ciasta. Na górze taras o supernowoczesnych liniach, kolorowe parasole, widok na morze, dąsanie. Pod tradycyjnym „Grandem” rośnie z roku na rok parking.

J. ANDRZEJEWSKA



Pracownicy Spółdzielni „Półkół” w Tarnowie. W związku z pytaniem, czy tytuł czeladnika uzyskany po ukończeniu Szkoły Zawodowej oraz zdaniu egzaminu czeladniczego jest równoznaczny z tytułem robotnika wykwalifikowanego — wyjaśniamy, na podstawie uzyskanej informacji z Izby Rzemieślniczej Dział Kwalifikacji, że dyplom czeladnika daje uprawnienia pracownika wykwalifikowanego.

Mieszkańcy ul. Topolowej 6! Odpowiadając na list w sprawie podłączenia gazu do budynku informujemy (na podstawie wyjaśnienia Administracji Domów Mieszkalnych przy ul. Mogińskiej 48), że gaz zostanie podłączony, tak do budynku Nr 6 jak i 4 w bieżącym tygodniu.



Drugi już rok trwają postępowe przemiany społeczne na Kubie, która do niedawna jeszcze była, jak większość krajów Ameryki Łacińskiej, domeną niepodzielnych wpływów monopolu amerykańskiego. Reformy te nie mogą, oczywiście, doprowadzić do powstania państwa Fidela Castro trwają prowokacje USA wobec Kuby. Ostatnio wypowiedziały one Kubie prawdziwą, bezwzględnie wojnę gospodarczą. Są w USA kółka, które domagają się od swego rządu bezpośredniej czy pośredniej interwencji zbrojnej na Kubie. Jednakże kółka rządzące wahają się to uczynić. Można nie wykluczyć, że będą usiłowały to zrobić, faktem jednak jest, że na razie nie zdecydowały się na jawną interwencję, że są z przedsięwzięciem takich kroków ostrożniejsze niż kilka lat temu w Gwatemali.

Od roku 1954 toczy się wojna w Algierze. Takie wojny kiedyś imperializm łatwo wygrywał. Nie nie wskazuje na to, by ten konflikt imperializm francuski mógł rozwiązać siłą oręża, mimo że na terenie Algierii walczą większość armii francuskiej. Imperializm francuski szuka rozwiązania na drodze rokowań.

Indie, Birma, Kongo, Kenia, Madagaskar... Można wymienić dużo deszczowych bytów krajów kolonialnych. Zadnemu z nich jego metro-polia nie „dała”, nie podarowała niepodległości. Każdy z tych krajów był ongiś lub zupełnie niedawno terenem walk wyzwoleńczych, powstań narodowych, dawniej krwawo tłumionych, ostatnio zwycięskich.

Czy imperializm się zmienił, stał się lepszy, bardziej ludzki? Czy zaczął nie znośić zapachu krwi? — Nie, nie zmienił się. Jest gotów do wszystkich zbrodni, których dokonywał dawniej. To nie charakter imperializmu się zmienił. Zmieniły się — zmalały — jego możliwości, bo czasy się zmieniły.

A co to znaczy „czasy się zmieniły”? — „Jesteśmy zdecydowani przez zastosowanie siły rozbicie agresora i przywrócić pokój na Błiskim Wschodzie. Spodziewamy się, że w tej krytycznej chwili rząd angielski będzie się kierował rozsądkiem i wycelnie odpowiednio wnioskowi”.

Wojna w Wietnamie została zakończona w wyniku konferencji genewskiej w r. 1954, w której udział wzięli m. in. ZSRR i Chiny Ludowe.

Co zaś dotyczy Kuby, to wymownym elementem tego, że „czasy się zmieniły” jest ostrzeżenie premiera Chruszczowa pod adresem USA: „Uczynimy wszystko, by poprzeć Kubę w jej walce. Państwa socjalistyczne i wszystkie kraje, stojące na pozycjach pokoju, udzielią narodowi Kuby poparcia w jego sprawiedliwej walce”.

Coś w możliwościach imperializmu rozwiązywania konfliktów

przy pomocy wojny zaczęło się zmieniać w listopadzie 1917 roku. Zasadnicza zmiana nastąpiła po II wojnie światowej, gdy powstał wielki obóz socjalistyczny, a jednocześnie szereg krajów kolonialnych zdobyło niepodległość. Dalsza zasadnicza zmiana nastąpiła w ostatnich latach — w latach 1956-1960, kiedy obóz socjalistyczny gospodarczo zaczął doganiać świat kapitalistyczny, a militarnie uzyskiwał przewagę, jednocześnie zaś ruch narodowo-wyzwolenczy rozszerzył się, jak nigdy przedtem.

Charakter imperializmu, natura imperializmu nie uległa zmianie. Ale widzieć tylko tyle i nie dostrzegać faktu, że możliwości imperializmu się zmieniły, mianowicie znacznie zmalały — to nie doceniać wagi, jaką przedstawia sobą istnienie obozu socjalistycznego i jego pozycja w obecnym układzie sił światowych.

Oczywiście, z faktu zmniejszania się możliwości imperializmu nie wynika, że należy stworzyć przesłankę niebezpieczeństwa lekceważyć. Czyż dowodem tego nie jest agresja Belgii na Kongo? Wymagania jest, rzecz jasna, czynność wobec jego agresywnych poczynań, demaskowanie tych jego poczynań, wymagane jest także nasze działanie, by każda jego próba agresywnych przedsięwzięć pociągnęła za sobą jego demaskowanie i osłabienie. Tak, jego zdemaskowanie i osłabie-

nie pociągnęły za sobą próby, którym na imię było „U-2” i „RB-47”. Ta czynność i demaskowanie agresywnych poczynań imperializmu — to część składowa naszej polityki współistnienia.

Świadomość, że taka właśnie postawa wobec imperializmu jest czymś absolutnie nieodzownym, nie była ani na chwilę obca myśli politycznej krajów obozu socjalistycznego. Nie była ona też, oczywiście, obca polskiej myśli politycznej.

„Nie jest samą przez siebie przesłanką. Nie jest nieuchronną wojną — ale nie jest automatycznie przesłanką trwałych pokoi”. To powiedział polski minister spraw zagranicznych, Adam Rapacki, w swoim exposé sejmowym w lutym br. Dodał on: „...udaremnienie ostre napięcie i niebezpieczeństwo awantury będzie mogło tylko świadome działanie wszystkich sił chcących pokoju”. To świadome działanie wszystkich sił chcących pokoju może w dzisiejszym świecie być uwiecznione sukcesem, gdyż „w obecnym układzie sił imperializm nie ma żadnych szans zwycięstwa w wojnie z obozem socjalistycznym” (W. Gomułka).

ADAM PERŁOWSKI

Czasy są dziś inne

NASZE MIASTO

Młodzież ZMS-u zgłosiła się pomóc w akcji zbiorczej, młodzież ZMS-owcy z „Szadkowskiego” przeznaczą czas po pracy na wyjazdy, by nieść pomoc rolnikom.

Wczoraj motorniczy „słodemi” zatrzymał się, już po opuszczeniu przystanku, by biegająca kobieta mogła wsiąść do tramwaju. Kolejne krakowskie dwójki się trąją, by wyjechać na ucząsy przebiegły dobrze. Sami pomagają zdobyć miejsce (w pociągu do Gdyni). Nadaniem paczek wartościowych nie zabezpieczają jej pieczęciami lakowymi — paczka nadeszła pięknie opakowana. Zrobił to nieznanym mi pracownik dworcowego urzędu w Krakowie.

Kilka faktów wystarczy, by uświadomić nas w przekonaniu o tym, że ludzie naprawdę są dobrzy.

Oszczędność pracy, surowca, pieniędzy

W wielu wytwórniach prefabrykatów betonowych stosuje się jeszcze prymitywne sposoby produkcji. Tak było do niedawna w betoniarni Miejskich Zakładów Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Krakowie przy ul. Konopnickiej 3. Ba, w niektórych wypadkach szczupłość kredytów przeznaczonego na ten cel w dalszym ciągu nie pozwalała na wyrurowanie prymitywizmu. Widać jednak, że robi się tu wszystko, aby użyć w ciężkiej pracy zatrudnionym tam betoniarniom. Zresztą ci ostatni sami starają się ulepszać swój warsztat pracy. Ot, chociażby racjonalizatorzy pomysł Jana Pytla, który przez 30 lat ubijał pałką beton w formie. Dziś już tylko kieruje urządzeniem skonstruowanym przez siebie.

Jan Pytel zastosował przy produkcji ciężkich kręgów małą mechanizację. Jest to stół wibracyjny wkopany w ziemię, na którym ustawia się formę napelnianą następnie betonem. Kręgi te natychmiast odprowadza na plac dźwig załadowany obok.

Mechanizacja ta pozwoliła na zwiększenie produkcji kręgów przez tych samych robotników z 12 do 32 sztuk dziennie, przy poważnym zmniejszeniu nakładu pracy i zużyciu cementu. Oszczędności finansowe są więc poważne. Kierownictwo zakładu stara się obecnie aby usprawnienie to można było wprowadzić jak najszybciej w całej betoniarni. Chodzi tylko o to, aby Ministerstwo Budownictwa właściwie zrozumiało potrzeby przedsiębiorstwa.

(ep)

Ukarani kierowcy

Wydział Komunikacji Zarządził w lipcu 1960 r. cofnięcie pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych (praw jazdy) z powodu wypadków drogowych lub użycia alkoholu następujących kierowcom:

1) na 2 lata: Stanisław Matysik, W. Pola 3; 2) na 18 miesięcy: Bolesław Szarba, Miodowa 29; 3) na rok: Krystyna Miszczyk, Garnca 3; 4) na 6 miesięcy: Warynski, Goł 10; 5) na 3 miesiące: Tadeusz Koraszewski, Nowa Huta osiedle B-32 blok 19, Bronisław Kruczek, Paproci 12, Józef Piskorz, Dzierżyńskiego 199, Mieczysław Plak, Ślask 10, Adam Rudziński, Koberczyński 99, Franciszek Słania, Prędzicka 54, Zbigniew Barański, Ślusarska 4; 5) na 6 miesięcy: Kazimierz Biela, Nowa Huta osiedle B-2 blok 26, Leszek Dalewski, Floriańska 32, Edward Kubica, Dukatów 22, Tadeusz Ponikwowski, Nowa Huta osiedle Zgody blok 6, Feliks Sitko, Północ 272, Mieczysław Czajka, al. 29 Listopada 10, Tadeusz Łopik, Czarnowiejska 7, Mieczysław Plekacz, ul. Dobrego Pasterza 71a; 6) na 3 miesiące: Eugeniusz Kopyński, Mazowiecka 10, Roman Ortyl, Nowa Huta osiedle B-3 blok 46, Jerzy Szafranski, al. Krasińskiego 26, Wilhelm Wszolek, Szadkowska 196, Michał Browarski, Kaletników 7.

Remont torów tramwajowych

Jak wiemy, remont kapitalny torów tramwajowych na ulicach Stradom i Krakowskiej został zakończony z końcem lipca, tj. z 20-dniowym opóźnieniem. Jedyną przeszkodą w terminowym oddaniu robót były fatalne warunki atmosferyczne, które nie tylko utrudniały prace, ale wręcz niszczyły to, co już zostało zrobione.

W chwili obecnej kontynuowane są roboty remontowe torów na ul. 18 Stycznia. 3 sierpnia rozpoczęto remont kapitalny torów na ul. T. Kościuszki — na razie robotami objęty jest odcinek od ul. Filaszkowej do ul. Lelewela. W związku z tym następuje całkowite zamknięcie ulicy dla ruchu kołowego, ruch zaś tramwajowy odbywać się będzie na remontowanym odcinku po jednym tylko torze. Remont trwać będzie do listopada — obejmie on gruntowną wymianę szyn i podtorza. W czasie remontu i fazy ulicy ruch kołowy odbywać się będzie ul. Senatorską, Pl. Na Stawach i ul. Lelewela.

Aby uniknąć zbyt częstych remontów kapitalnych krakowskich torów tramwajowych, potrzebne byłoby stałe przeglądy ich stanu, oraz bieżące naprawy uszkodzeń. Dyrekcja MPK pragnie uruchomić „brygady zapobiegawcze”, których zadaniem byłoby właśnie usuwanie małych usterek i zapobieganie większym uszkodzeniom — na przeszkodzie stoi jednak brak ludzi. Trudności w werbunku pracowników są tak ogromne, że dyrekcja mimo

maksymalnych starań zaangażowała na razie tylko 23 ludzi, i to z terenu myślenickiego. Dowodzeni są oni podobnie jak inni pracownicy MPK zatrudnieni przy remontach — samochodami MPK.

(pg)

Projekt uporządkowania Rynku Głównego

Wydział Handlu Prezydium RN m. Krakowa zaprojektował i w zarysie opracował plan handlowego zagospodarowania Rynku Głównego i ulic wypadowych z niego. Wydział Handlu zainteresował tym zagadnieniem DRN Stare Miasto. Powołano specjalną komisję, która opracuje założenia gospodarcze nie tylko dla Rynku i najbliższych ulic, ale dla całej dzielnicy Starego Miasta.

Co chcielibyśmy widzieć w Rynku Głównym? — Zdaniem Wydziału Handlu Prezydium RN m. Krakowa: muzea, salony sztuki, sklepy „Desa” i „Jubiler”, księgarnie, sklepy z pamiątkami i przemysłu ludowego CPLiA, antykwariaty (Domu Książki) o specjalnym charakterze, Klub Międzynarodowej Prasy i Książki, kawiarnie, restauracje, winiarnie, miodosytnie. W Sukienicach winna na pozostałość nadal kawiarnia, a w lokalach zewnętrznych sklepy z pamiątkami. Wewnątrz Sukienic jedna strona winna mieć kramy z artykułami przemysłu gospodar-



Stolska z lodami znów ma ją powroźdzenie. Fot. Otto Lin't

(pg)

stwa domowego a druga — z materiałami (by nawiązać do samej nazwy Sukienic). Z Rynku należy usunąć wszystkie biura i zakłady produkcyjne. Przy ul. Floriańskiej mają się znaleźć sklepy z artykułami przemysłowymi, podobnie przy Grodzkiej, Szewskiej i Siennej. Natomiast ulice Sławkowska, Szpitalna, pl. Dominikański i Mały Rynek — to rejon sklepów spożywczych. Pozostałe ulice Starego Miasta (boczne) mogą mieć placówki usługowe. Ciekawy projekt? — a co na to powiedzą inne czynniki? (aks)

Kraków uzyska nowe hotele

Wielu przybywających do Krakowa przeżywało rozczarowanie, gdyż trudno było znaleźć miejsca w hotelu. Po prostu Kraków ma za mało hoteli. Jak już podawaliśmy, przed stadionem „Cracovii” przy Al. Krasińskiego zatwierdzona jest budowa hotelu „Orbis”. Również na placu przy Rondzie ma powstać i to jak twierdzą fachowcy w 1962 r. super-nowoczesny hotel, z 7 kondygnacjami i ok. 500 miejscami. W gmachu tym wykorzysta się piwnice na zaplecze gospodarcze jak np. pralnie, wytwórnię ciast, lodów i wód. Projektantem obu hoteli jest zespół prof. W. Cękałowicza. Hotel na Rondzie budować ma KZBM.

W dalszej perspektywie jest budowanie hoteli na Azorach i w Starej Olszy. (aks)

Króciutko

Na postoiu

takowych przy Placu Centralnym w Nowej Hucie nie ma telefonu, który przydałby się tam bardzo.

Znów

potknęliśmy się na zapadniętym chodniku. Tym razem przy ul. Cystersów (tuż za PPRK nr 9).

Peryferie

zmieniają wygląd. Ulice już otrzymują porządną nawierzchnię, jak np. ul. Fabryczna — asfaltową i nowe chodniki.

Na dziedzińcu

wawelskim w okolicy kaplicy Zygmuntowskiej już niedługo zostanie ukończony remont jezdni i placu.

Dlaczego

na placu na Rondzie nie ma ani jednego stoiska sektora społecznego — z owocami. W kioskach prywatnych płaci się „słone” cennie.

Na placu Kleparskim znów pełno jarzyn i coraz więcej ziemniaków.

Fot. Otto Lin't

(pg)

(pg)

(pg)

(pg)

(pg)

(pg)

(pg)

(pg)

(pg)

(pg)

(pg)

(pg)

(pg)

(pg)

(pg)

(pg)

(pg)

(pg)

(pg)

(pg)

(pg)

Z korzyścią dla miasta — bez straty dla pasażerów

Sieć linii kolejowych otaczająca duży Kraków nie rzadko koliduje z zamierzeniami inwestycyjnymi miasta. Stąd częste dyskusje pomiędzy przedstawicielami PKP, a zainteresowanymi wydziałami rady. Na przestrzeni ostatnich lat tematem rozmów były chyba wszystkie nasze stacje i linie kolejowe. Nie pominięto w nich i dworca głównego. Prezydium systematycznie potępiało: Przeniesienie swoje obiekty w inne miejsce, bo dyminia, hałasują, nie odpowiadają urbanistycznym założeniom, rozstrząsając się o cudo. Przedstawiciele dyrekcji OKP natomiast pytali, gdzie mają przenieść i kto pokryje koszty ogromnych inwestycji?

Tak było do niedawna. Rok bieżący jednak świadczy już o pewnym porozumieniu. Mamy tu na myśli likwidację stacji Podgórze. Najpóźniej w IV kwartale br. zostanie ona istnieć. Jej funkcję jako dworca osobowego przejmą stacje: Bonarka, Kraków Północny i Borek. Jak się okazuje, zmiana nie przyniesie szkody pasażerom, miasto natomiast zyska potrzebny mu przestrzeń.

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)



TEATRY

STARY TEATR: „Trzy kobiety” — 19.30.

KiNa

UCIECHA: „Pół żartem, pół serio” (komedia sensu, USA, 18 lat) 19.30. 15.45. 18.20. 20.15. WANDA: „U progu ciemności” (dramat psych., ang., 18 lat) — godz. 11. „Czarne błyskawice” (sportowy, USA, 12 lat) — 15.45. 18.20. 20.15. SZYKA: „Niebo bez miłości” (obyczajowy, jugos., 18 lat) — 19.15. „Gorączka jest moja tęsknota” (melodramat, szw.-dłk., 18 lat) 15.45. 18.20. 20.15. WOLNOŚĆ: „Chcę być gwiazdą” (dramat obycz., franc., 16 lat) — 15.45. 18.20. 20.15. WARSZAWA: „Wozy jadą na zachód” (przegląd, 12 lat) — 15.45. 18.20. 20.15. WRZOS: „Dr. Corda aresztowany” (dramat krym., psych., 18 lat) — 15.45. 18.20. 20.15. MŁODA GWARDIA: „Tam, gdzie rosną poziomki” (dramat psych., szwedzki, 16 lat) — 15.15. 17.30. 19.45. KRAKUS: „Mężczyzna w spodkach” (dramat psych., w.-hisp., 12 lat) — 15.45. 18.20. 20.15. ISKIERKA: „Spotkania w mro-

PRZETARGI

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Chrzanowie, Al. Lenina 2/4

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie remontu następujących maszyn stolarskich:

1. pila taśmowa,
2. pilarka taśmowa,
3. strugarka jednostronna,
4. strugarka 3-stronna,
5. strugarka grubościowa,
6. wiertarka stołowa.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty z opisem robót i z podaniem czasokresu trwania remontu — składać należy w terminie 10-dniowym od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, w zapieczętowanych kopertach z zaznaczeniem „Przetarg remontu maszyn”.

Komisję otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Przedsiębiorstwa o godz. 12, w 14 dniu po ogłoszeniu przetargu.

Maszyny przeglądane można każdego dnia roboczego w godzinach pracy w magazynie Przedsiębiorstwa w Chrzanowie — Kętach — telefon nr 700.

K-5347

Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego „Podhale”

w Zakopanem, ul. Krupówki — Morskie Oko

OGŁASZA NINIEJSZY PRZETARG

na sukcesywną dostawę do końca 1960 r. — 100.000 sztuk gontów maszynowych, bezszwanych, długości 70 cm.

Termin dostawy pierwszej partii 20.000 szt. — do dnia 30 sierpnia 1960 r.

Oferty w zapieczętowanych kopertach składane należy w Dziale Zaopatrzenia PBO. — „Podhale” Zakopane, ul. Krupówki — Morskie Oko, w terminie do dnia 15 sierpnia br.

Komisję otwarcie kopert nastąpi w dniu 16 sierpnia 1960 r.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta.

K-5421

Gminna Spółdzielnia w Bystrzy Podhalańskiej

OGŁASZA PRZETARG

na budowę piekarni z materiałów wykonawczych. — Część materiałów gwarantuje zleceniodawca.

Dokumentacja i podkłady kosztorysowe znajdują się do wglądu w biurze GS.

Oferty należy składać do dnia 15 sierpnia 1960 r. w zalakowanych kopertach w biurze GS Bystrzy Podhalańskiej.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.

K-5325

Wojewódzki Dziecięcy Szpital Okulistyczny w Krakowie-Witkowicach

zgodnie z przepisami ustawy z dnia 23 XII 1957 r. o dostawach, robótach i usługach na rzecz jednostek państwowych (Dz. Ustaw Nr 3, poz. 7)

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie robót dookończonych budowlanych w budynku „Dzieńnik” o kubaturze 360 m³ położonego na terenie wyżej wymienionego szpitala.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin składania ofert do dnia 16 sierpnia 1960 r. — Otwarcie ofert nastąpi dnia następnego o godzinie 14 w Administracji Szpitala.

Dyrekcja Szpitala zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-5359

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ELEKTRYKÓW i HYDRAULIKÓW zatrudni zaraz Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Sulęcinie, wojew. zielonogórskie. — Hotel robotniczy oraz stołówka na miejscu. — Wynagrodzenie wg stawek w akordzie. — Blizszych informacji udziela Dział Zatrudnienia — telefon Sulęcin — 216

K-5359

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

(zn)

ku” (dramat psych., polsko-niem., od 16 lat) 17.30. 19.15. 20.15. ZUCH, CHEMIK — nieczynne. DOM ZOŁNIERZA: „Córka leśniczego” (aust., od 12 lat) — 18.20.15. MIKRO: „Oko za oko” (fr., od 18 lat) — 18.20.15. TĘCZA: „Tata, mama, gosposia i ja” (fr.) — 19.30. ZWIĄZKOWIEC: „Ucieczka przed ciemnością” (czeski, 18 lat) — 17.15. MELODIA: „Czerwony sygnał” (wł., 14 lat) — 15.45. 18.20.15. KLEPARZ — nieczynne. MINIATURKA: Program dla dzieci — 15. „Nowa fraszka” — 16.17. „Wierny mąż” (ang., od 18 l.) — 18.20. WISLA: „Faustyna” (hispz., od 16 lat) — 18.20.15. Kino letnie SYGNAŁ: „Wyznania hochsztaplera Feliksa Krul’a” (NRF, od 18 lat) — 21. Kino letnie CASSINO: „Na zawsze” (melodramat, USA, 14 lat) o zmkro ok. godz. 20.30. Kino letnie CRACOVIA: „Agneszka wśród gangsterów” (sensac., franc., 18 lat) ok. 20.30.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT: „Świadek oskarżenia” (krymin.-sensu, USA, 18